

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 lutego 2021 r., wydanym w sprawie z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w L. przeciwko A. W. o zapłatę, Sąd Rejonowy w Zgierzu oddalił powództwo.

Apelację od tego wyroku złożyła strona powodowa, zaskarżając go w całości, wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości wraz z zasądzeniem kosztów postępowania i kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych przed Sądami obu instancji, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zarzucając:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na uznaniu, że strona powodowa nieskutecznie doręczyła pozwanemu oświadczenie o wypowiedzeniu umowy o dostawę energii elektrycznej, a tym samym umowa ta nigdy nie została skutecznie wypowiedziana, podczas gdy z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego sprawy wynika wprost, że wypowiedzenie zostało wysłane na adres korespondencyjny wskazany przez pozwanego w umowie;
- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnej analizy zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności pominięcie faktu skierowania wypowiedzenia umowy o dostawę energii elektrycznej na adres korespondencyjny wskazany przez pozwanego w treści tej umowy, a w konsekwencji nieuprawnione przyjęcie, że umowa nie została wypowiedziana ze skutkiem na dzień 31 sierpnia 2019 r.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje

Apelacja strony powodowej okazała się niezasadna, a podniesione w niej zarzuty nie zasługują na uwzględnienie. Sąd odwoławczy podziela zarówno ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd meriti, przyjmując je za własne, jak również zgadza się z dokonaną przez ten Sąd oceną prawną tego stanu faktycznego.

Skarżący powołuje się na to, że za pomocą złożonego przez niego dokumentu w postaci łączącej strony umowy o dostawę energii elektrycznej wykazał fakt, iż pozwany, zawierając tę umowę ze stroną powodową, podał jako swój adres korespondencyjny: Z., ul. (...), nie zaś: Z., ul. (...), pod którym zamieszkiwał w chwili doręczenia mu wypowiedzenia. Następnie wywodzi z tej okoliczności wniosek, że w ten sposób kontrahenci uzgodnili, iż doręczenia korespondencji wysyłanej pozwanemu przez (...) S.A. w L. pod wskazany w umowie adres będą uznawane za skuteczne, nawet jeśli A. W. zamieszkiwał w chwili doręczenia pod innym adresem – co z kolei miałyby prowadzić do konkluzji, że skuteczne było również przesłane pod ów adres korespondencyjny wypowiedzenie umowy, a pozwany nie może w takiej sytuacji bronić się zarzutem, iż doręczenie nastąpiło na niewłaściwy adres. Rozumowanie to oparte jest jednak na fałszywej przesłance wyjściowej, gdyż w rzeczywistości w toku postępowania pierwszoinstancyjnego żadna ze stron postępowania nie zgłosiła twierdzeń faktycznych – które mogłyby zostać przyznane przez przeciwnika procesowego lub w braku przyznania stać się przedmiotem postępowania dowodowego – że w treści przedmiotowej umowy zawarta została opisywana klauzula, jak również w aktach sprawy brak dokumentu umowy, na podstawie którego miałyby zostać wykazana okoliczność uzgodnienia przez strony dokonywania doręczeń dla pozwanego na podany przez niego adres korespondencyjny: Z., ul. (...). Przyznać jednak należy, że – o ile strona powodowa przedstawiłaby przed Sądem stosowne twierdzenie faktyczne oraz jego dowód, w szczególności z dokumentu umowy o wskazanej treści – dalsza część zawartego w apelacji rozumowania pozostawałaby bez zarzutu, gdyż w istocie jeżeli przy zawieraniu umowy będący kontrahentem adresat wskazał oświadczającemu jakiś adres, oświadczenia skierowane w to miejsce uważać należałoby na gruncie art. 61 § 1 zd. I k.c. za skutecznie złożone nawet wówczas, gdy adresat oświadczenia swój adres następnie zmienił, nie informując o tym oświadczającego.

W aktach sprawy nie da się bowiem odnaleźć opisanej przez skarżącego umowy, nie ma też jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że została ona przesłana i doręczona na adres Sądu, a następnie zaginęła. Strona powodowa w toku postępowania pierwszoinstancyjnego złożyła trzy pisma procesowe – a mianowicie pozew oraz pisma procesowe z dnia

18 stycznia 2021 r. i z dnia 1 lutego 2021 r. – przy czym każde z tych pism, zgodnie z art. 126 § 1 pkt. 7 k.p.c., zawierało wymienienie załączników, przy czym odnotować należy, iż art. 126 § 1¹ k.p.c. wymaga, by wymienione załączniki zostały do pisma rzeczywiście załączone. Przywołane przepisy pozwalają skonstruować zarówno domniemanie, że strona w istocie załączyła do pisma wszystkie wymienione w nim załączniki, jak i domniemanie, że przesłała faktycznie wraz z pismem tylko te dokumenty, które sama wymieniła jako załączniki do pisma. Jeśli którakolwiek ze stron twierdzi, że było inaczej – a więc że enumeratywnie wskazane jako załączniki dokumenty nie zostały załączone, bądź że do pisma załączone także dokumenty niewymienione wśród załączników – to na niej spoczywa ciężar obalenia tych domniemań poprzez przedstawienie wystarczających ku temu dowodów. W przypadku pozwu wymieniono wśród załączników: pełnomocnictwo, dokumenty enumeratywnie powołane jako dowody we wcześniejszej treści pozwu (wśród których brak umowy o dostawę energii elektrycznej), dowód uiszczenia opłaty od pozwu, dowód uiszczenia opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz odpis pozwu z załącznikami. W przypadku pisma procesowego z dnia 18 stycznia 2021 r. wskazano jako załączniki: kolejne pełnomocnictwo, kolejny dowód uiszczenia opłaty skarbowej oraz odpis pisma z załącznikami. Z kolei w treści pisma procesowego z dnia 1 lutego 2021 r. znajduje się wniosek o dopuszczenie dowodów z określonych dokumentów – zarówno znajdujących się już w aktach sprawy, jak i przywołanych w piśmie – i wymieniono wśród nich „umowę kompleksowej sprzedaży energii elektrycznej i świadczenia usług dystrybucji dla odbiorców z grupy taryfowej G oraz (...) nr (...) z dnia 09 stycznia 2019 r.”, jednak dokument taki i tym razem nie został wymieniony wśród załączników. W ramach wymienienia załączników użyto jedynie niezbyt jasnego sformułowania „odpis pisma procesowego wraz z załącznikami”, co nie daje ani jakiegokolwiek pojęcia, o jakie załączniki może chodzić, ani też nie tworzy skutecznego domniemania, że jednym z tych załączników – o ile w istocie jakiegokolwiek dokumenty były do pisma załączone – mogła być umowa, na którą obecnie powołuje się skarżący. Bezspornie strona procesowa, która zaniecha opisanie załączników w sposób pozwalający je jednoznacznie je zidentyfikować, znacząco utrudnia sobie możliwość skutecznego powołania się na fakt, że w istocie określone dokumenty do pisma załączyła, jeśli nie ma ich w aktach sprawy, gdyż w takim wypadku nie służy jej wynikające z treści wymienienia załączników domniemanie, że przedmiotowy dokument był złożony wraz z określonym pismem do akt sprawy i wobec tego to na niej spoczywa ciężar ewentualnego wykazania tego faktu w inny sposób. Apelujący nie udowodnił jednak, by powoływana przez niego umowa o dostawę energii elektrycznej została załączona do pisma procesowego z dnia 1 lutego 2021 r. lub jakiegokolwiek innego pisma nadesłanego przez niego do Sądu.

Wreszcie odnotować trzeba, że także i z protokołu rozprawy toczącej się przed Sądem Rejonowym w dniu 19 lutego 2021 r. nie wynika, by powoływany dokument umowy został wówczas złożony przez stronę powodową. Warto odnotować ponadto, że strona powodowa nie przedstawiła wówczas Sądowi twierdzeń o tym, że umowa zawierała postanowienia odnoszące się do dokonywania doręczeń dla A. W. na tzw. adres korespondencyjny. Treść umowy w tym zakresie bezspornie stała się okolicznością istotną dla rozstrzygnięcia sprawy z chwilą, kiedy skarżący na rozprawie powołał zarzut niedoręczenia wypowiedzenia umowy na adres, pod którym faktycznie zamieszkuje, gdyż ustalenie, że strony wcześniej umówiły się, iż korespondencja będzie przesyłana na inny adres, pozwoliłoby ten zarzut ubezskutecznić, jednak obecny na rozprawie pełnomocnik strony powodowej nawet nie zgłosił jakichkolwiek twierdzeń faktycznych w tym przedmiocie. W rezultacie Sąd I instancji ustalił jako element stanu faktycznego niezbędnego dla rozstrzygnięcia sprawy fakt zawarcia umowy, której zasadniczą treścią było dostarczanie energii elektrycznej (i dokonał tego w oparciu o przyznanie tej okoliczności przez pozwanego, co eliminowało potrzebę wykazania jej dowodem z dokumentu umowy), lecz z przyczyny niezgłoszenia twierdzeń strony powodowej o zawartych w tej umowie postanowieniach odnoszących się do odmiennego adresu korespondencyjnego A. W. nie miał nawet podstaw do uznania tego faktu za mający wpływ na wynik sprawy, a w konsekwencji do podejmowania prób czynienia w tym zakresie jakichkolwiek ustaleń faktycznych. Niezależnie zatem od braku materiału dowodowego pozwalającego stwierdzić tę okoliczność, co uniemożliwiało poczynienie ustaleń faktycznych co do niej – o ile okazałaby się sporna między stronami – nie zachodziła także potrzeba ich poczynienia, skoro obowiązkiem Sądu jest ustalanie jedynie faktów składających się na podstawę faktyczną powództwa, bądź decydujących o zasadności zarzutów podnoszonych przez pozwanego, jako istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy.

Wobec powyższych konstatacji nie sposób zgodzić się z zarzutami apelacyjnymi. Autor apelacji opierał je na założeniu, że w toku postępowania pierwszoinstancyjnego dowiódł w odpowiedzi na zarzut pozwanego określonym dowodem

z dokumentu pewnej wywodzonej przez siebie okoliczności faktycznej, z której – w jego ocenie – Sąd meriti winien był wyciągnąć na gruncie norm prawa materialnego wynikających z postanowień umowy łączącej strony oraz z treści art. 61 § 1 zd. I k.c. wniosek o skuteczności doręczenia wypowiedzenia na adres: Z., ul. (...), podczas gdy w rzeczywistości założenie to okazało się fałszywe, skoro w aktach sprawy nie można odnaleźć ani stosownych twierdzeń faktycznych, ani też wskazywanego dowodu, jak również nie zostało w żadnej mierze wykazane, by dowód taki został do akt nadesłany czy też złożony. Wobec tego stwierdzić trzeba, że po pierwsze, Sąd I instancji nie miał wystarczających podstaw, by prowadzić co do tej okoliczności postępowanie dowodowe, a po drugie, że nawet gdyby Sąd podjął działania do tego zmierzające, nie mogła ona zostać stwierdzona, zważywszy, że nie został przedłożony jakikolwiek materiał dowodowy, który mógłby potencjalnie takim ustaleniom posłużyć. Gdyby powód choćby przedstawił, w odpowiedzi na zarzut skarżącego, twierdzenie o zawarciu w treści umowy uzgodnień odnoszących się do doręczeń na adres korespondencyjny, Sąd mógłby, wobec braku dowodów, dążyć przynajmniej do ustalenia, czy owa powołana przez stronę i istotna dla wyniku sprawy okoliczność jest sporna (bezsportność pozwałaby na stwierdzenie przedmiotowego faktu pomimo braku materiału dowodowego), jednak takie twierdzenie nie zostało zgłoszone pod rozważę Sądu. W tej sytuacji nie sposób zasadnie podnosić ani zastrzeżeń odnoszących się do braku wszechstronnej analizy materiału dowodowego naruszającej art. 233 § 1 k.p.c., ani też zarzucać Sądowi błędu w zakresie ustaleń faktycznych, będącego rzekomą tego konsekwencją. Jeżeli więc nie zachodziły podstawy do dokonania ustalenia, że wypowiedzenie zostało doręczone na umówiony wcześniej adres, a jednocześnie w toku postępowania pozwany wykazał, iż nie zamieszkiwał pod adresem, na jaki przesyłkę doręczono, to tym samym – wbrew wywiodom skarżącego opartym na spóźnionym twierdzeniu o istnieniu pierwszej z powyższych okoliczności – art. 61 § 1 zd. I k.c. nie zezwalał na przyjęcie skuteczności doręczenia wypowiedzenia umowy. Sąd Rejonowy wyciągnął stąd słuszny wniosek, że umowa o dostarczanie energii elektrycznej nadal wiąże strony, a tym samym nie doszło do nielegalnego poboru tej energii przez A. W., co na gruncie prawa materialnego pozwala stwierdzić, iż nie zachodzi jedna z przesłanek zasadności dochodzonego pozwem roszczenia.

Wobec prawidłowości rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym orzeczeniu i bezzasadności zarzutów apelacyjnych Sąd II instancji oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.